

Sygn. akt I C 750/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Słupcy Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Rumin-Jabłońska

Protokolant: Daria Zwolińska

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 roku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. w P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w P. kwotę 8.085,20 (osiem tysięcy osiemdziesiąt pięć zł dwadzieścia gr) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 7.725,20 zł od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 360 zł od dnia 25 października 2010 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w P. kwotę 2.747,30 (dwa tysiące siedemset czterdzieści siedem zł trzydzieści gr) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Słupcy:

- od powoda (...) Sp. z o.o. w P. z zasądzonych jemu roszczenia kwotę 47,57 zł (czterdzieści siedem zł pięćdziesiąt siedem gr),
- od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 292,18 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dwa zł osiemnaście gr)

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Joanna Rumin-Jabłońska

Sygn. akt I C 750/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. wniósł pozew o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwot:

a. 8.958,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty,

b. 442,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

a także kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 19 maja 2016 roku doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) nr rej. (...). Pozwany, u którego sprawca szkody posiadał polisę OC, wypłacił odszkodowanie w kwocie 12.414,39 zł. Powód nabył zaś na podstawie cesji od poszkodowanej całość praw do odszkodowania. Na podstawie opinii prywatnej powód ustalił, że odszkodowanie zostało zaniżone o 8.958,46 zł. Za opinię prywatną powód zapłacił 442,80 zł (k. 2-5)

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. W obszernym uzasadnieniu pozwany wskazał, że wypłacona kwota odszkodowania jest wystarczająca do przywrócenia pojazdu do stanu jak sprzed szkody, nadto uszkodzony pojazd był samochodem dwunastoletnim, o znacznym stopniu eksploatacji, noszącym ślady wcześniejszych napraw. Pozwany zakwestionował też wydatek na opinię, gdyż powód poniósł je dobrowolnie, nie przedstawił dowodu zapłaty za opinię, a nadto zakwestionował możliwość żądania przez powoda ww. kwoty wraz z podatkiem VAT (k. 54-61).

Sąd ustali następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku czego szkodę poniósł właściciel samochodu marki A. (...) nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (bezsporne).

Poszkodowany zgłosił szkodę (ubezpiaczyciel pismem z dnia 20 maja 2016 roku potwierdził fakt zgłoszenia szkody), a pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 14 czerwca 2016 roku przyznał odszkodowanie w kwocie 12.414,39 zł (dowód: kosztorys k. 19-23, kserokopia decyzji z dnia 14 czerwca 2016 roku k. 24, informacja o wysokości szkody k. 25, dokumenty zawarte w aktach szkody).

Poszkodowana na podstawie umowy cesji z dnia 20 czerwca 2016 roku przeniosła wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe, przysługującą jej od ubezpieczyciela na rzecz T. M., a T. M. na podstawie umowy cesji z dnia 24 czerwca 2016 roku przeniósł ww. wierzytelność na powoda. Pismami z dnia 20 czerwca 2016 roku i 24 czerwca 2016 roku pozwany został powiadomiony o cesjach wierzytelności (bezsporne, a nadto dowód: kserokopia umowy cesji z dnia 20 czerwca 2016 roku k. 37-38, kserokopia umowy cesji z dnia 24 czerwca 2016 roku k. 39-40, kserokopia pisma z dnia 24 czerwca 2016 roku k. 41, kserokopia pisma z dnia 20 czerwca 2016 roku k. 42).

Powód zlecił sporządzenie kalkulacji szkody w pojeździe poszkodowanej, za co uiścił kwotę 442,80 zł brutto (dowód: opinia k. 26-35, kserokopia faktury VAT nr (...) k. 36).

Szkoda w pojeździe marki A. (...) nr rej. (...) ma charakter szkody częściowej. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu – wyliczone w oparciu o części oryginalne i części jakości Q (zamienniki potwierdzonej jakości) - wynoszą 20.139,59 zł. Z zakresu uszkodzeń wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 19 maja 2016 roku uszkodzeniu uległy elementy z grupy części nadwozia – blacharskie i mechaniczne, których wymiana na nowe oryginalne i jakości Q nie przekłada się bezpośrednio na wzrost wartości rynkowej pojazdu. Zastosowanie tych części do naprawy powypadkowej pozwoli uzyskać wartość handlową pojazdu (wartość sprzed zdarzenia) zgodną z okresem eksploatacji. Mimo zastosowania nowych części nie nastąpi wzbogacenie powoda (dowód: opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego P. P. k. 72-103).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego P. P. oraz wymienionych dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Zeznania świadka B. S. Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia, gdyż świadek nie wiedziała, czy samochód miał wcześniej uszkodzenia - co było istotne w kontekście ustalenia wysokości szkody.

Opinię biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego Sąd uznał za jasną, logiczną i zupełną, stąd nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii innego biegłego. Podkreślić należy, że opinia ta nie była kwestionowana przez stronę powodową i zasadniczo przez pozwanego – który nie zgłosił zastrzeżeń do zakresu naprawy i zastosowanych części, a wniósł jedynie o „przeliczenie” wysokości szkody z uwzględnieniem 17% upustu na ceny części.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o uzupełnienie opinii biegłego poprzez uwzględnienie upustu na części, gdyż zdaniem Sądu brak podstaw aby uwzględnić tak sformułowany wniosek – a to z uwagi na argumenty wskazane w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku, w rezultacie którego szkody doznał właściciel pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nadto pozwany co do zasady odpowiedzialności tej nie przeczył.

Zagadnieniem spornym w niniejszej sprawie było ustalenie wysokości szkody.

Przez szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. należy rozumieć różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury w przypadku, gdy koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie przewyższa jego wartości sprzed zdarzenia mamy do czynienia z tzw. szkodą częściową – wówczas naprawienie szkody następuje przez zapłatę kwoty stanowiącej równowartość kosztów naprawy, które należy ponieść, aby doprowadzić pojazd do stanu sprzed zdarzenia.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego – w tym z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego - wynika, iż koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych i jakości Q (zamienników potwierdzonej jakości) wynoszą 20.139,59 zł. Ponieważ pozwany do tej pory w związku ze szkodą wypłacił kwotę 12.414,39 zł, do zapłaty na rzecz powoda zostaje kwota 7.725,20 zł.

Zdaniem Sądu brak podstaw, aby przy wyliczeniu odszkodowania uwzględniać argumenty wynikające z pisma pozwanego z dnia 5 lipca 2017 roku (k. 108-111). Przede wszystkim ugruntowanym w orzecznictwie jest, że roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów naprawy jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została dokonana. Obowiązek wypłaty odszkodowania powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i jest niezależny od tego czy poszkodowany w ogóle zamierza pojazd naprawić (tak SN w uchwale z dnia 15 listopada 2001 roku, sygn. akt III CZP 68/01). Oczywistym bowiem jest, że odszkodowanie winno rekompensować poszkodowanemu stratę majątkową, ale to od poszkodowanego zależy, czy doprowadzi pojazd do stanu jak sprzed szkody, czy też zrezygnuje z prawidłowej

technologii naprawy uszkodzeń pojazdu i jedynie częściowo („chałupniczo”), naprawi pojazd, a część odszkodowania „zachowa” dla siebie lub czy ostatecznie w ogóle zrezygnuje z naprawy pojazdu. Odszkodowanie winno być bowiem – nawet hipotetycznie – ustalone na takim poziomie, aby pozwalało na doprowadzenie pojazdu do stanu jak sprzed szkody.

W tych okolicznościach nie ma znaczenia podnoszona przez pozwanego okoliczność, że powód/poszkodowany otrzymałby upust na części, gdyby zdecydował się naprawić pojazd zgodnie ze zleceniem pozwanego lub w miejscu przez niego wskazanym (porozumienie obowiązywało w stosunku do klientów „poleconych i wskazanych” przez pozwanego § 2 pkt 1) – gdyż faktycznie nie miał obowiązku naprawienia szkody. Nie może przy tym osoba, która nie zdecydowała się na naprawę pojazdu pozostawać w gorszej sytuacji w stosunku do osoby, która naprawiła pojazd w miejscu wskazanym przez ubezpieczyciela: przecież odszkodowanie w obu przypadkach winno wyrównywać wysokość szkody, przywracać pojazd do stanu jak sprzed szkody – winno ono być jednakowe w obydwu przypadkach. Oczywistym też jest, że poszkodowany nie ma obowiązku kupowania cen części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela – i to nawet jeśli oferuje on sprzedaż wysyłkową części. Poszkodowany może bowiem naprawić pojazd w wybranym przez siebie warsztacie – a warsztat ten nie może zostać obciążony obowiązkiem zakupu części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela, poszkodowany nie może też otrzymać niższego odszkodowanie, niepokrywającego w całości kosztów naprawy tylko dlatego, że zdecydował się naprawić pojazd w innym punkcie niż polecony przez pozwanego. Dodatkowo z treści porozumienia (§ 1 pkt 2) wynika, że rabat miałby być naliczany od ceny części obowiązującej w danym punkcie sprzedaży – nie jest zatem wiadomym czy np. cena uwzględniająca rabat byłaby niższa/wyższa od cen wskazanych przez biegłego w kalkulacji (które z zasady powinny być cenami „optymalnymi”).

Ponadto o oddaleniu wniosku zdecydowała także i ta okoliczność, że porozumienie przedłożone przez pozwanego obowiązywało przez okres roku od dnia podpisania (od dnia 6 kwietnia 2016 roku) i nie obowiązywało w chwili przedłożenia dokumentu do akt sprawy, w chwili sporządzania opinii przez biegłego i w chwili orzekania. Brak zatem było podstaw do uwzględnienia treści tego porozumienia przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy.

Sąd uwzględnił roszczenie powoda w zakresie kosztów sporządzenia kalkulacji szkody w kwocie 360 zł (w kwocie netto), uznając, iż sporządzenie opinii było dla strony powodowej konieczne dla oszacowania rzeczywiście poniesionej szkody. Ugruntowanym już w orzecznictwie sądowym jest, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego – może stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (tak też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. III CZP 24-04, OSNC 2005/7-8/117). Wykonana na zlecenie powoda (który w związku z cesją „wchodzi” w miejsce poszkodowanego i któremu przysługują wszelkie prawa poszkodowanego) kalkulacja pozwoliła mu na zweryfikowanie stanowiska ubezpieczyciela odnośnie kwoty należnego odszkodowania, a nadto do oszacowanie kosztów należnego odszkodowania. Niewątpliwie bowiem do prawidłowego ustalenia wysokości należnego odszkodowania potrzebna była wiedza specjalistyczna oraz odpowiednie programy komputerowe. Koszty przedmiotowej ekspertyzy stanowią obecnie stratę w majątku powoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy polegającym na spowodowaniu kolizji drogowej i odmowie zakładu ubezpieczeń wypłacenia odszkodowania. W okolicznościach sprawy brak podstaw do uznania, że powód miał możliwości (w tym programy eksperckie) do wyliczenia należnego odszkodowania, tym bardziej, że zlecił sporządzenie kalkulacji innemu podmiotowi, który zajmuje się tymi usługami profesjonalnie. Dodatkowo kalkulacja przedstawiona przez powoda jest zbieżna z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego, co przesądza o tym, iż była ona konieczna a jednocześnie przydatna dla dochodzonego roszczenia.

Sąd uwzględnił powyższe roszczenie w kwocie netto – skoro odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT nie obejmuje tego podatku – i takie stanowisko jest ugruntowane w judykaturze (por. uchwała SN z dnia 22 kwietnia 1997 roku, sygn. III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103, wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 roku, sygn. I ACa 1179/06, Lex nr 298601). Dodatkowo podkreślić należy, że wykazanie, że odszkodowanie winno zawierać również sumę stanowiącą podatek VAT, np. w sytuacji gdy podatnik nie ma możliwości prawnej dokonania odliczenia podatku należnego o podatek naliczony – obciąża poszkodowanego (art. 6 k.c.). Podkreślić należy, że pozwany już w odpowiedzi na pozew podniósł tą kwestię, a powód w żaden sposób się do niej nie ustosunkował.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.085,20 zł (7.725,20 zł + 360 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7.725,20 zł od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 360 zł od dnia 25 października 2016 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), oddalając powództwo w pozostałej części (punkt 2 wyroku).

O odsetkach od kwoty 360 zł orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i zgodnie z żądaniem pozwu, a w przypadku kwoty odszkodowania orzeczono na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), zasądzając je po dniu stanowiącym 30-ty dzień po dniu zgłoszenia szkody i zgodnie z żądaniem pozwu (por. potwierdzenie przez ubezpieczyciela zgłoszenia szkody z dnia 20 maja 2016 roku – w aktach szkody).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (z uwagi na datę wytoczenia powództwa w brzmieniu sprzed nowelizacji) zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.747,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu. Strona powodowa wygrała sprawę w 86%, poniosła koszty procesu w kwocie 3.588 zł (opłata sądowa – 471 zł, koszty zastępstwa procesowego – 2400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zaliczki na opinię biegłego – 700 zł), a strona pozwana wygrała proces w 14% i poniosła koszty w kwocie 2.417 zł. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu stronie powodowej należy się zwrot od powódki kwoty 3.085,68 zł ($3.588 \times 86\%$), która została pomniejszona o koszty należne z tego tytułu pozwanej ($2.417 \times 14\% = 338,38$ zł) (punkt 3 wyroku).

O nieopłaconych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (uwzględniając wynik procesu), nakazując ściągnąć od - od powoda z zasądzonego roszczenia 47,57 zł i od pozwanego 292,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pozostała kwota wynagrodzenie biegłego) (punkt 4 wyroku).

Joanna Rumin-Jabłońska